

# Bez barier w europejskiej sprzedaży online

**Tomasz Trych**  
aplikant radcowski GWW Legal



Unia Europejska nie wykorzystuje potencjału nowych technologii. Komisja Europejska ma plan, by to zmienić. Cel: podwojenie wielkości handlu elektronicznego do 2015 r. Nowe technologie informatyczne zyskują coraz większe znaczenie w handlu, jednak wykorzystanie ich jest wciąż niewielkie. Zaledwie 3,4 proc. to udział handlu elektronicznego w sprzedaży detalicznej w UE, a udział sektora internetowego w europejskim PKB to mniej niż 3 proc. Komisja Europejska zidentyfikowała kluczowe problemy, które mają być przedmiotem regulacji pozwalającej zrealizować zakładany cel: podwojenie wielkości handlu elektronicznego do 2015 r. Zaplanowano w tym zakresie pięć priorytetowych działań:

- opracowanie takich ram prawnych, które eliminowałyby bariery w handlu elektronicznym,
- polepszenie informacji i ochrony konsumentów,
- zapewnienie pewnego i efektywnego systemu płatności i dostawy,
- zwalczanie nadużyć i usprawnienie systemu rozwiązywania sporów,
- zastosowanie sieci internetowych szybkich prędkości i zaawansowanych rozwiązań technologicznych.

Wśród planowanych uregulowań prawnych uwagę zwraca pomysł stworzenia wspólnego europejskiego prawa sprzedaży. Chodzi o rozwiązania, które miałyby być stosowane na zasadzie dobrowolności przez strony umowy transgranicznej i istniałyby obok krajowego prawa regulującego sprzedaż. Wylimowana powinna też być nieuzasadniona dyskryminacja ze względu na obywatelstwo czy miejsce zamieszkania w czasie dokonywania transakcji. Przewiduje się ponadto ramy prawne dla zbiorowego zarządzania prawami autorskimi z myślą o licencjach obejmujących kilka krajów lub licencjach paneuropejskich. Do rozwiązania pozostaje problem VAT, który zniechęca przedsiębiorców do prowadzenia sprzedaży w innym państwie członkowskim UE, gdyż osiągnięcie określonego progu

zmusza ich do rejestracji w danym państwie. Za kluczową sprawę Komisja Europejska uznaje zapewnienie bezpieczeństwa płatności. W ramach fizycznych transakcji płatniczych przy użyciu kart osiągnięto postęp poprzez wprowadzenie kart z chipem i numerem PIN zgodnych ze standardem EMV. Oszustwa w coraz większym stopniu dotyczą jednak zdalnych transakcji kartowych, w szczególności dokonywanych przez internet. Dzieje się tak dlatego, że z reguły do dokonania transakcji w zupełności wystarcza znajomość numerów umieszczonych na karcie. Można temu zapobiegać poprzez tzw. uwierzytelnianie dwuskładnikowe, czyli stosowanie numeru PIN w połączeniu z jednorazowym kodem transakcji odczytywanym z tokena lub otrzymywanym w wiadomości SMS. Tego typu usługi, rozpowszechnione w Europie Zachodniej, są jednak prawie niedostępne w Polsce. Komisja Europejska zwraca ponadto uwagę na kwestię bezpieczeństwa danych osobowych. Mechanizmy uwierzytelniania transakcji powinny być projektowane w taki sposób, by zapewnić zgodność z wymogami w zakresie ochrony tych danych. Dostęp do nich przy uwierzytelnianiu transakcji i po jej zawarciu musi być ograniczony do tych podmiotów, których udział jest rzeczywiście niezbędny do zrealizowania transakcji. Rozwój płatności elektronicznych wymaga wreszcie rozbudowy i unowocześnienia sieci szybkiej łączności internetowej. Dlatego też na priorytetowe wsparcie mogłyby liczyć projekty rozwoju sieci szerokopasmowych. Komisja Europejska analizuje obecnie informacje zebrane w toku konsultacji publicznych, którym poddano jej projekty. Przedstawienia gotowych wniosków, w tym prawodawczych, wraz z oceną ich skutków można się spodziewać najpóźniej na początku przyszłego roku.

#### Podstawa prawna

Zielona Księga: W kierunku zintegrowanego europejskiego rynku płatności realizowanych przy pomocy kart płatniczych, przez Internet i za pośrednictwem urządzeń przenośnych, KOM(2011)941, Bruksela 11 stycznia 2012 r.